GAZETA KRAKOWSKA

Nro 97.

Z KRAKOWA DNIA 3 GRUDNIA 1817 Roku WE SZRODĘ

Z Warszawy d. 25 Listopada.
Wypis z Protokułu Sekretaryiatu Stanu Królestwa Polskiego.
My z Bożey Łaski
ALEXANDER I.
Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski &c. &c. &c.

Rozwięzuiąc wątpliwości, któreby z zastosowania praw Polskich w przypadkach uznawania stanu szlachectwa wyniknąć mogły, po wysłuchaniu zdań ogólnego zgromadzenia Naszey Rady Stanu postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Dawne prawo Polskie, pod nazwiskiem *Jus Scartabellatus*, i Konstytucyią 1775 r. obowiązek kupna dóbr na nowo uszlachconych wkładaiącą, uchylamy, i wszystkie osoby uszlachcone w tym czasie, w którym pomienione prawa miały ieszcze moc obowięzuiąca, od warunków ich ninieyszem postanowieniem na zawsze uwalniamy.

Art. 2. Senat przy uznawaniu stanu szlachectwa do przepisu w artykule pierwszym stosować się będzie.

Wykonanie ninieyszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma bydź umieszczone, Senatowi Królestwa Polskiego polecamy.

Dan w Moskwie d. 11/23 Paźdz. 1817 r.
(podp.) *ALEXANDER.*
przez Cesarza i Króla.
(L.S.) Minister Sekretarz Stanu
Ig. Sobolewski.
Zgodno z Oryginałem:
Minister Sekretarz Stanu
(pod.) *Ig. Sobolewski.*
Zgodno z Oryginałem
Radca Sekr: Stanu, Jen: Brygady
(Podpisano) *Kossecki.*

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO, &c. &c. &c,
NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu.

Zważywszy trudności, iakich niektórzy Pensyonaryusze emerytalni, reformowi i retretowi z różnych przyczyn, czyli to czasowie, lub też ciągle w Rossyi mieszkać zniewoleni, w uzyskaniu oznaczoney im pensyi z Skarbu Królestwa Polskiego z

powodu niektórych, przepisów ogólnego naszego postanowienia z dnia 24 Lutego r. z. Dziennikiem Praw obiętego doświadczyć by mogli; chcąc więc osobom kraiowi Polskiemu zasłużonym, a w Rossyi zamieszkałym, ułatwić odbieranie wyznaczoney im płacy emerytalney, na przełożenie Kommissyi Rządowey przychodów i Skarbu postanowiliśmy i stanowiemy: aby wszyscy emeryci i innych tytułów pensyonaryusze, płacę etatową z Skarbu Królestwa Polskiego oznaczoną sobie maiący, chociaż zamieszkali w Rossyi, należną im pensyią za złożeniem świadactw życia, przez władze Rossyyskie powiatowe lub Guberskie urzędownie wydanych, po dopełnieniu innych prawem przepisanych formalności z kass Królestwa Polskiego odbierali.

Wykonanie Postanowienia tego Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu, oraz umieszczenie tegoż w Dziennika Praw poleeamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 11 Listopada 1817 r.

(podp.) *Zaiączek.*

Zastępca Ministra Przychodów i Skarbu

(podp.) *Badeni.*

Wypis z Rozkazów dziennych do woyska Polskiego Jego Cesarzewiczowskiey Mości W. X. Konstantego.

— Dnia 14 Listopada 1817. —

Za Naywyższym Rozkazem.

Przeniesiony zostaie

W jeździe. Z pułku 4 Ułanów, podpułkownik Nossarzewski, do pułku 2go Ułanów, rachuiąc od dnia 1go Listopada r.b.

Otrzymuie żądaną dymissyią dla słabości zdrowia

W piechocie: Przykommenderowany do pułku 3go strzelców pieszych, Kapitan Felix Kamieniecki, z pozwoleniem noszenia munduru.

Wykreślony zostaie z Kontrol

W Gwardyi: Z pułku grenadyierów, Kapitan Brzeziński, zmarły w dniu 3cim b. mca.

Prostuie się omyłka.

W korpusie Artylleryi i Inżynierów; Przeniesiony do kompanii 2giey pozycyyney pieszey, Rozkazem Dziennym z dnia 4 Listopada r. b. kapitan Cichocki, nie 2giey lecz 1szey iest klassy.

Z Moskwy d. 15 Października d. k.

Wczoray dzień urodzin N. Cesarzowey Maryi, uroczyście był obchodzony. Miłość ku N. Matce ukochanego Monarchy, z początkiem dnia tysiące ludu do Kremla sprowadziła. Urzędnicy i Damy ziechali się do Kościoła Wniebowzięcia Panny Maryi, dla słuchania Mszy S. i złożenia powinszowań. Mszą i dziękczynne modły odprawił Arcybiskup Augustyn. O godzinie 6 wieczorem też osoby ziechały się do pałacu na bal, który był w sali granitowey, przepysznie na ten obchód przyozdobioney. Oświecenie miasta prześliczny widok czyniło dla patrzących z Kremla, dokąd przez cały wieczór lud się zgromadzał. Szczególnieyszą stanowiły ozdobę niektóre domy oświecone, za rzeką Moskwą, naprzeciw pałacu leżące. Swiatło ich odbiiaiąc się w wodzie, cudney wspaniałości tworzyło obraz.

O podróży W. Xcia Michała donoszą z Nachiczewana pod d. 21 Września: — "Jak tylko otrzymano tu wiadomość, że W. Xże Michał wyiechał na kutrze z Nowego Czerkaska, mnóstwo natychmiast

ludu zgromadziło się na brzeg rzeki Donu. Dnia 18 o godzinie 30iey z południa, z daleka ukazał się statek, na którym był W. Xiąże. Lud tłumami na brzeg się gromadzący, ciągle powtarzanemi okrzykami radości napełniał powietrze. W. Xże po wyyściu na brzeg, spotkany został przez Chersońskiego Gubernatora woiennego Hrabię Langerona, urzędników i mieszkańców z Nachiczewana i Rostowa. We wsi Ormiańskiey Czałtyr, 18 wiorst od Nachiczewana położoney, W. Xże w przygotowanym domku wieyskim przyiął herbatę i owoce; łaskawie rozmawiał z obecnemi Ormianami o nadanych im przywileiach. Do Nachiczewana wiechał wpośród oświecenia całego miasta, gdzie spotkany był przez woiennego Gubernatora, Hrabiego Langerona, woyskowego Atamana Hrabiego Płatowa i naczelnika miasta Taganrogu Papkowa; gospodarz domu, głowa miasta, Porucznik Karakasz, a obywatelami chleb i sól ofiarował. Nazaiutrz d. 20 zrana W. Xże oglądał miasto i był w nowo zabudowanym kościele katedralnym, u drzwi którego spotkany był od Naywielebnieyszego Joannesa, Arcybiskupa mieszkaiących w Rossyi Ormianów, z orszakiem Opatów i duchowieństwa; z krzyżem, obrazami i chorągwiami. D. 21 W. Xże popłynął do Azowa, a d. 22 o południu przybył do Ekatarynodaru, głównego miasta woyska Czarnomorskich Kozaków, w towarzystwie Hrabiego Langerona i Atamana Czarnomorskiego woyska, Podpułkownika Martwiejewa, którzy spotkali W. Xcia na granicy Gubernii Ekatarynosławskiey, w mieście Rostowie. Podczas wiazdu do miasta z dział strzelano, a przed domem gdzie stanął, znaydowały się znamiona, trąby i kotły srebrne, darowane dla woyska Czarnomorskiego, iako znaki zasługi. W kościele tamecznym oglądał ozdoby i bogate dary N. Cesarzowey Katarzyny II. dla Kozaków Czarnomorskich, Zaporożcami dawniey zwanych. Do stołu dnia tego zaproszeni byli Ataman i przednieysi urzędnicy woyska Czarnomorskiego. Po obiedzie W. Xże oglądał bieg rzeki Kubanu, oraz pola i góry Czerkaskie. D. 24 po Mszy ś. W. Xże oglądał kwarantannę, dokąd przybyło kilku panuiących Xiążąt Czerkaskich z urzędnikami i orszakiem, do 100 ludzi liczącym. Xiążęta ci i orszak cały na drugiey stronie Kubanu, w obliczu W. Xcia wykonywali niektóre podług swego obyczaiu woienne obroty, po których w dalszą wyiechał drogę ponad rzeką Kubanem, dla obeyrzenia warowni i linii obronney Rossyyskiey granicy.

Z Wilna d. 2 Listopada d. k.

JO. Xiąże Lubecki rzeczywisty Radca Stanu, wielu orderów Kawaler, Gubernator cywilny Wileński, przybył tu wczoray.

Z Berlina d. 25 Listopada.

Onegdaj Major Meerheib przywiozł N. Królowi i Rodzinie Królewskiey pocieszną wiadomość o dopełnionem w d. 21 b. m. w Ballenstedt zaslubieniu J. Królewicowskiey Mci Xcia Fryderyka Pruskiego z Xiężniczką Jmcią Wilhelminą Ludwiką Anhalt-Bernburg. Szambelan Siegesfeld przywiozł z strony Xcia Anhalt-Bernburg też wiadomość J. K. Mci.

Dwór Królewski zawdział d. 23 b. m. na dni 14 żałobę po zmarłey Xiężnie Karolinie Angielskiey.

)2(

Z Saxonii d. 16 Listopada.

Naynowsze doniesienia, które o naszem seymie odbieramy, zgadzaią się, iż zostanie odroczony, ponieważ stan przyszłego naszego skarbu, którego uchwalenie do seymu należy, nie mógł bydź ukończony. Domyślaią się, iż niektóre tylko iego punkta tymczasowo przyięte zostaną, a do wypracowania reszty wyznaczona będzie kommissyia, która zatrudni się także może ułożeniem dogodnieyszey reprezentacyi dla królestwa Saskiego.

Z Londynu d. 14 Listopada.

Ciało Xiężny Karoliny po zabalsamowaniu, obwinięte zostało na wzór Egipskich mumii w woskowane płótno, a potem w niebieski aksamit. Tym sposobem może się przez wiele lat utrzymać. Trumna obita iest czerwonym aksamitem i srebrnemi wyzłacanemi ćwiekami, z prawdziwego Hiszpańskiego drzewa Mahoni. Napis na niey iest łaciński. Pogrzeb miał nastąpić d. 18, ale na żądanie Xcia Leopolda został nazaiutrz odłożony. D. 18 trumny Matki i dziecięcia wystawione będą na widok publiczny. Xże Leopold z wielkiego żalu po swey małżonce zachorował, i do tego czasu ieszcze do zdrowia nie przyszedł. — Xże Rejent gdy d. 11 zobaczył w Claremont zwłoki swey córki, tak bardzo wzruszony został, iż obawiano się o iego życie. — Xże Kentu miał już tu z Bruxelli powrócić, a Xże Kambridgi oczekiwany iest z Hanoweru. — Królowa i Królewne mieszkaią w naywiększey osobności w Windsorze. Xiąże i Xiężna Glucestru bawią na przemiany w Claremont i w Windsorze. — D. 7 wyprawiony został goniec do Włoch z doniesieniem Matce o nagłey śmierci Xiężny Karoliny.

D. 8 b. m. umarł w domu swoim w Windsorze sławny Badacz natury i Geolog, de Luc, w 92 roku życia.

Doktor Focke, Anglik, wydał niedawno pismo o lotteryi, w którem dowodzi, iż lotteryia uważana iako podatek, iest ze wszystkich nayniedogodnieyszym podatkiem, ponieważ administracyia iego naywięcey kosztuie. Wyrachował, iż administracyia Angielskiey lotteryi zabiera z dochodu 40 od sta, a Francuzkiey tylko 30.

Wczoray do kancelaryi Lorda Bathurst przybył officer z listami z wyspy S. Heleny, który 6 tygodni znaydował się w drodze. Przy iego odpłynieniu Bonaparte znaydował się zupełnie zdrowy, równie iak wszyscy na tey wyspie.

Dzisieysza gazeta wieczorna Goniec donosi z powieści przybyłego z Batawii do przylądka Dobrey nadziei szypra, iż kraiowcy na Luppersworn przy Amboyna tamteyszego Hollenderskiego rezydenta z całą iego rodziną i osadą wyrznęli, i że wysłany tam z Amboyna oddział z 200 ludzi złożony, gdy na ląd wysiadł, takiż los spotkał. Wyprawa pod Adm. Buyskens wysłanę tam bydź miała dla ukarania tego czynu.

Z Paryża d. 14 Listopada.

Xże Angouleme powrocił tu wczoray z swey podroży nadbrzegi Francuzkie.

Król z podanych sobie 5 kandydatów mianował znowu P. de Serre prezesem izby Deputowanych, który d. 13 obiął swoie urzędowanie. Wiceprezesami postanowiła izba P. Taget de Baure, Xcia Broglio i P. Bellart. Rzeczona izba składa się 255 członków, pomiędzy którémi znay-

dować się ma 140 Ministrom przychylnych, 75 ultraroialistów, a 40 tak zwanych niepodległych.

Na znanego Bruneau, który mieni się bydź Delfinem Francuzkim czyli Ludwikiem XVII. ma w krotce bydź w Rouen sąd złożony.

W całey Francyi panuie teraz zupełna spokoyność, a w północnych prowincyiach cena zboża znacznie spadła.

Król podpisał umowę małżeńską między Hr. Chaumont i Panną Stefaniią Tascher de la Pagerie. -- Kanał Sommy nazywać się na przyszłość będzie kanałem Angouleme.

Xżę Wellington powrocił z Anglii do Cambrai. — Bawiący tu Anglicy zawdziali żałobę po Xiężnie Karolinie.

Podług kupieckich listów od granic Hiszpańskich, przybyły d. 20 Paźdz. do Kadyxu kupiecki okręt z Hawanny przywieść miał wiadomość, że rokoszański Jenerał Mina w krwawey bitwie z woyskiem Królewskiem zabity został i że cały iego korpus iest rozprószony.

Podrożny ieden przywiozł następuiące doniesienia z Egiptu: Wielkorządca tamteyszy polecił Rzymianinowi, nazwiskiem Belzoni, który znayduie się teraz w Kairze, pod zarządzaniem Francuzkiego Konsula w Alexandryi, P. Drowetti, odkopywanie starożytności w tym kraiu. Tenże Belzoni, iako inżynier, zatrudnić się ma oczyszczeniem Nilu i uczynienia go spławnym. O przerznięciu ciasniny Suez, iak mylnie Europeyskie pisma głosiły, nie ma iednak żadney wzmianki. — Rzeczony Wielkorządca odstąpić musiał swoiego zamysłu urządzenia woysk na sposób Europeyski. Zołnierze zbuntowali się, i inaczey nie można było grożącey odwrocić burzy, iak dozwoleniem im złupienia bogatych składów niektórych kupców, podczas czego Wielkorządca zabezpieczył sobie cytadelę, i przedsięwziął środki do przytłumienia buntu. Od tey chwili ustały zupełnie ćwiczenia na Europeyski sposób, i Albańczykom, którzy naywięcey do rokoszu wpływali, nadano większe, niżeli dawniey mieli wolności. Urządzenie tylko artyleryi po twierdzach zbliżono cokolwiek do Europeyskiego. — Nie był on szczęśliwszym wzałożeniu szpitala na kwarantannę; stanął mu zaraz na zawadzie zabobon ludu, który uważa zaraźliwą chorobę iako karę Boską. Zresztą nie iest w kraiu taiemnicą, że on chce się z podległości Porty wybić, i nie wątpią, że mu się to uda. Tym końcem stara się przemysł i wyrabianie płodów na sposób Europeyski w kraiu swoim zaprowadzić; ale zaraźliwa choroba i samowolny rząd są zawsze, pomimo naykorzystnieyszych zapewnień, dla Europeyczyków wstrętem do osiadania w Egipcie. Nie ściągnie tam zatem, iak tylko niższego rzędu robotników i artystów.

Z Hagi d. 17 Listopada.

Jutro powroci tu nasz Monarcha z Bruxelli, iako w rocznicę urodzin N. Królowey Małżonki swoiey.

W podanym Jeneralnem Stanom budżecie, żąda Król nadzwyczaynego kredytu na 45 mill. Złh. które zaciągnionemi będą na powtorne bony na syndykał. Prowizyia i spłacenie tych bonów nastąpi zwolna częścią przez sprzedaż dóbr narodowych, częścią przez dotatkowe po 15 centimów

do niestałych podatków. Kredyt, którego J. K. Mość żąda, będzie iak następuie użyty: 1) Na zaspokoienie wydatków wydziałów woiennego i sprawiedliwości, które przez nadzwyczayną drogość zboża i innych potrzeb zrządzone zostały. 2) Na zastąpienie niedoboru r. z. przez odrzucenie podatku kollataralnego. 3) Na spłacenie dawnego Austryackiego długu Niderlandskiego i niektórych połaocnych prowincyy. 4) 20 mill. na umocnienie twierdz na południowey granicy królestwa, stosownie do zawartey w d. 13 Sierpnia 1814 z W. Brytanią umowy, które roboty maią bydź do 1820 ukończone.

Podług budżetu wynoszą wydatki: Na utrzymanie Domu Krolewskiego czyli listy cywilney 2 mill. 600,000 Złh. Dla ministrowstwa związków zagranicznych 823,000. Dla wysokich kollegiow 1 mill. 170,000. Dla sekretaryiatu stanu 320,000. Dla ministrowstwa sprawiedliwości 3 mill. 700,000. Dla ministrowstwa spraw wewnętrznych 2 mill. Służba Boża reformowanego i innych kościołów 1,325,000, Rzymsko-Katolickiego kościoła 1 mill. 875,000, publiczne oświecenie i kunszta 1 mill. 200,000, skarb 25 mill. siła morska 5 1/2 mill. siła lądowa 22 mill. porty i drogi 4 mill. 700,000, handel i osady 1 mill. 100,000, nieprzewidziane wydatki 657,000; ogołem 74 mill. Złh.

Belgium utraciło dwa naypięknieysze obrazy Rubensa, znane pod nazwiskami *Chapeau de paille* i *Prairie de Laeken*, które za granicę zakupione zostały.

Z Włoch d. 10 *Listopada.*

Oyciec S. z własnego natchnienia rozkazał ustanowić oddzielną kommissyią w Rzymie, która trudnić się ma robieniem i utrzymywaniem kanałów, grobel, mostów i gościńców. Rozkazał także założyć dwie inżynierskie szkoły, iednę w Rzymie, drugą w Ferrarze.

Podług ogłoszonego w Parmie wyroku żaden podofficer i żołnierz nie może żądać wysłużoney pensyi, ieśli 25 lat nie przesłuży, lub nie iest kaleką lub też dla poniesionych ran służyć nie może. Wszyscy, którzy bez powyższych warunków pobieraią pensyie, tracą one, i wyiętemi tylko z pod tey ustawy są pensyionowani od rządu Francuzkiego. Z resztą wysłużone na przyszłość pensyie nie maią 15 fr. przechodzić.

Gazeta Neapolitańska zawiera co następuie: "Gdy N. Król postanowił na gościńcu z Rzymu do Neapolu dla bezpieczeństwa podróżnych utrzymywać liczne straże, a nie chcąc mieszkańców prowincyi Terra di Lavoro nowym obarczać ciężarem, przeto rozkazał w bramie miasta Kapui od 1 Listopada od każdego przeieżdżaiącego poiazdu wybierać pomierną opłatę, która obróconą zostanie na utrzymanie rzeczonego woyska. Jest to pierwszy i iedyny dom celny na drodze do Rzymu.

Z Kopenhagi d. 18 *Listopada.*

Rossyyska eskadra odpłynęła z Gottenburga do Hiszpanii.

Przed kilku dniami przybył tu z Kalkuty okręt z wschodnio-indyyskiemi sycami, bawełną, cukrem, kawą, &c. &c. na prywatny rachunek, który to ładunek ma bydź w d. 27 b. m. więcey daiącym publicznie sprzedany.

Z Augszburga d. 12 *Listopada.*

Gazeta powszechna zawiera co następuie: "Zarzucano w pismach publicz-

nych Xciu Otranto, (Fouché) że nie kazał iako będący na czele owczesnego tymczasowego rządu poczynić przygotowań do obrony Paryża przeciw zbliżaiącem się sprzymierzonem woyskom po bitwie pod Waterloo. Następuiący list, który Marszałek Davoust pisał przed kapitulacyią Paryża do owczesnego Prezesa rządu (Fouché) obiaśnić poniekąd może owczesne położenie rzeczy. List ten iest osnowy następuiącey: " Do JW. Xcia Otranto, Prezesa rządu. — Przesełam JW. Panu doniesienia, które tey nocy odebrałem; nie można tracić momentu względem przyięcia propozycyy, które JW Panu wczoray udzieliłem. Powtarzam, iż potrzeba Ludwika XVIII wykrzyknąć; potrzeba od niego żądać, aby wiechał do Paryża bez woysk obcych, które w nim postać nie powinny. Ludwik XVIII powinien zgodnie z narodem panować; zresztą odwołuię się do tego, co wczoray JW Panu powiedziałem. Potomność poddaie mi powody; przezwyciężyłem moie przesądy i moie myśli. Naynagleysza tylko konieczność i przekonanie, iż niema innego sposobu do ratowania nieszczęśliwey naszey oyczyzny, skłoniła mnie do tego. Mam honor bydź z uszanowaniem, Minister woyny, Marszałek, Xże Eckmühl. — D. 28 Czerwca 1815. „

Od brzegów Menu d. 18 Listopada.

W Frankforcie nad Menem bawi teraz nieiaki Konsyliarz B, który w rozmaitych kraiach Niemieckich zebrał podpisy wielu osób, do prośby maiącey bydź podaną Seymowi Niemieckiemu, ażeby we wszystkich kraiach związku Niemieckiego stosownie do 13 artykułu tegoż Związku Stany wprowadzono.

W departamencie Francuzkim Ille i Villaine żyie osobliwszy człowiek, który wzrok utraciwszy, długo ieszcze na czele administracyi skarbowey zostawał. Ale gdy potem dla głuchoty złożył urząd, wziął się iedynie do zawiadowania interessami własnemi na łonie rodziny swoiey. Znosił się z nią za pomocą liter wypukłych w ręce kładzionych. Lubo ślepy, kazał podług rysunku swoiego postawić dom wytworney budowy, czego sam dopilnował. Wyrobił także w wosku wzór ogrodu w guście przyiemnym, do którego przyprowadzony, przez dotknięcie się, nieraz prostował roboty. Nareszcie, ruszony został paraliżem w ręce, nogi i całą powierzchnią ciała. W takim stanie iego, chcąc mu rodzina iakie mieysce czucia w ciele zostawić, zadraśniono mu policzek, i w tey części twarzy zmysł dotykania osiadł. Stosownie do iego żądania, bo mowy nie postradał, ciągną literki po tey części twarzy, a początkowe literki wyrazów są dla niego dostatecznemi do zrozumienia, kiedy idzie o potrzeby życia. Przyłożenie ręki żony lub córki do tey części twarzy zadraśnioney, wzbudza w nim przyiemne bicie serca.

Listy z Stuttgardu donoszą, iż oczekiwane urządzenie rady stanu i władz Królestwa iest od dnia do dnia odkładane. Hr. Malchus obiął d. 11 b. m. wydział ministrowstwa skarbowego.

Podług podania P. Berlepsch przy samem tylko odieździe byłego Króla Westfalskiego, wywieziono, nie rachuiąc kosztowności, w samych tylko gotowych pieniądzach z Kassel do Francyi 10 mill. fr.

Senaty Frankfortski i innych wolnych miast odebrały równie iak wszyst-

kie Europeyskie Dwory doniesienie o śmierci Następczyny tronu Angielskiego.

W Nowych Bawarskich posiadłościach w cyrkule niższego Renu zabronione iest bez wyiątku żydom lub chrześcianom chodzić z towarami po domach.

Przez Frankfort przebiegł wysłany z Moskwy Rossyyski goniec do Madrytu.

Rozmaite wiadomości.

Gazeta Spiry pod d. 10 b. m. zawiera co następuie: — Podczas Szwabskiey ligi chcieli Szwaycarowie pewnego razu przeprawić się za Ren i wtargnąć do Alzacyi. Poszli w bród; woda była im pod brody. W środku będąc rzeki nadeszła wiadomość, że Cesarz Maxymiliian nadciąga z swem woyskiem. Coż czynią odważni Szwaycarowie? Nazad nie chcieli się wrocić, a naprzod poyśdz nie sądzili bydź potrzebą. Stali więc przez 6 godzin w zimney wodzie, poki pewnieyszey nie odebrali wiadomości. Ten przykład wytrwałości zdaie się stosować teraz do Niemiec; wszyscy stoią odważnie aż pod uszy w wodzie, i oczekuią przyszłości. Jnnego razu beczka wina pod klasztorem St. Gallen wpadła w głęboki dół. Pobożni zakonnicy nie chcieli stracić przyiemnego napadu; lecz wydobycie go kosztowało wiele pracy. Cały więc zakon wyszedł z krzyżem, chorągwiami i świcami na processyią około dołu i śpiewał: "Boże zmiłuy się nad nami!„ — Czyliż całe Niemce nie śpiewaią teraz podobnegoż *Miserere* około wielkiego dołu, w który spokoyność i szczęście narodów zepchnięte zostały? Jakaż siła wydobędzie ie ztamtąd? — O! zaufanie tylko, rzetelność i sprawiedliwość potrafią tego dokazać.

W iednem publicznem piśmie czyni ktoś zapytanie, czemu żydzi, którzy wszystkich praw obywatelskich teraz używaią, nie maią także do uroczystości reformacyi należeć?

Dziennik Frankfortski twierdzi, że Rossyia płynącą teraz do Hiszpanii eskadrę nie ustąpiła rządowi tamteyszemu za żadną posiadłość, ale za owe 400,000 f. szt. które Angliia obowiązała się wypłacić Hiszpanii za zniesienie handlu niewolnikami.

Gazeta Morning-Chronicle tak opisuie Hiszpańskiego naczelnego Wodza w południowey Ameryce, Jenerała Morillo: "Mąz ten okazuie się w całey woynie przeciw rokoszanom iednakowym. Zdaie się iakoby wziął sobie za wzor postępowanie niegdy Xcia Alby w Niderlandach. Wylądowawszy na wyspę S. Małgorzaty, kazał wszystko wyciąć co tylko w padło w iego ręce, nie zważaiąc ani na wiek, ani na płeć. Gdy przymuszony był ustąpić z tey wyspy, kazał wszystkim Kreolom, którzy znaydowali się w iego ręku, a nawet tym, których przymusił do walczenia pod swoiemi chorągwiami, głowy poucinać. Takoż postąpił w Santa Fe, gdzie śmierci godnym było występkiem umieć czytać i pisać. Wzdryga się serce na opowiadanie wszystkich tych okrucieństw. Zważywszy z drugiey strony odwagę i wytrwałość południowych Amerykanów, które pomyślny skutek uwieńczył, dziwić się należy nad popieranym w Paryżu na żądanie Hiszpanii planem pobudzenia wielkich Mocarstw do woyny przeciw tak srodze uciskanym Amerykanom.„

DODATEK DO N^ro^ 97. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 3 GRUDNIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

W dniu 24 Listopada w Kościele XX. Kapucynów tuteyszych, odprawiło się żałobne Nabożeństwo za duszę ś p. Tadeusza Kościuszki, zmarłego w mieście Solurze w Szwaycaryi dnia 15 Października r. b. Jenerała woysk Polskich; tego to Walecznego Rycerza i Męża, któremu czuły Narod Polaków wdzięczność, aż do Grobu niesie, a nieodwetowana strata przynagla Rodaków tę ostatnią przysługę czynić, do który przyłożyli się naywięcey JJPP. Officerowie z woyska Polskiego zostaiący w tuteyszym mieście; również W. JX. Kanonik Dzianoty Mszą śpiewaną celebruiący. Muzyka zaś Zamkowa *Requiem Mozarta* intonowała.

Z Hamburga d. 26 Listopada.

Z Algieru odebraliśmy tu przez Marsyliią list następuiący:

Z Algieru d. 5 Paźdz. 1817.

Hamburgski okręt Reicherstieg, który nowy Dey Aly Angielskiemu konsulowi darował, odpłynął ztąd d. 28 Września pod banderą Angielską; ale niestety pokazała się na nim zaraźliwa choroba, na którą iuż dwoch ludzi umarło. — Rossyianie z zabranego pod Lizboną okrętu, którego waleczny kapitan strzegących go na nim Algierczyków w morze wrzucił i okręt oswobodził, muszą tu teraz przy biednem pożywieniu w zbroiowni morskiey iako niewolnicy pracować; kaydanami iednak nie są obciążonemi. Za wykup każdego żąda tuteyszy rząd po 1000 piastrów. — D. 30 Września odpłynęła ztąd eskadra z 6 korsarskich okrętów złożona, dla krążenia przeciw Pruskiem, Oldenburskiem i Anzeatyckiem okrętom. Daley iak do kanału Angielskiego nie maią się iednak posuwać. Okręty przepływaiące przez ten kanał, opatrzone zapewne są paszportami Tureckiemi. — Wewnątrz kraiu zachodzą częste zaburzenia, ale te żadnych dalszych następności za sobą nie pociągaią. — Zaraźliwa choroba zawsze tu ieszcze panuie. Od ostatniey rewolucyi nie zaszło tu nic nowego.

TEATR POLSKI w KRAKOWIE.

Dnia 13 Listopada r. b. we Czwartek dana była Komedyia w 3 aktach z Francuzkiego pod nazwiskiem: *Dway Grenadyierowie*, i Komedyia iedno aktowa z niemieckiego: *Dway Roztargnieni*. Pan

Włodek w roli dragona, i Kochanowski w Bartoszu, zabawili Publiczność. Po zakończeniu drugiey Komedyi, roztargnieni zostali się przed zasłoną, i znaczną część parteru potrafili rozśmieszyć swoiem roztargnionem zapowiadaniem przyszłego widowiska. Przecież spostrzegać nam się dało z drugiey strony lekkie szemranie, i słuszność tego była widoczną. Artysta pokazuiący się po spuszczeniu zasłony, w tym samym komicznym charakterze w iakim był widziany na scenie, obraża przystoyność, i ubliża sobie samemu. Smiech powstaiący widzów, nie iest już na rachunek iego komiczney roli, ale iego własney osoby. Dla tego roztargnienie podobne, raczey niższem teatrom zostawićby należało.

Dnia 16 Listopada w Niedzielę, grano Drammę w 5 Aktach z Niemieckiego, pod nazwiskiem: *Aurora* czyli *Dziecko Piekła*. Wyobraźnia pełna poezyi kierowała w rożne strony piorem autora. Tey winni iesteśmy niektóre prawdziwie piękne romansowe, obok sprzecznych, i z zdrowym rozsądkiem niezgodnych sytuacyy. Treść Aurory mogłaby na operę z korzyścią zostać użyta. Połączona muzyka z poezyią i malarstwem, znalazłyby w niey otwarte pole popisu. — Winni iesteśmy oddać sprawiedliwość dobrey grze Panny Bauer młodszey i Pana Włodka, których role były nader wymagaiące usilowania.

Dnia 18 Listopada we Wtorek, dana była Komedyia z Niemieckiego P. Kotzebue w 5 Aktach pod nazwiskiem: *Kminek z Pipiszek*. — Nazwisko arcyzabawney, iakie iey dano, godnieby można zamienić w nazwisko arcypłaskiey. Pan Podgrabiński, który tak szczęśliwy iest w rolach komicznych, w roli ociężałego Kminka wydawał się zanadto lekkim. Ludzie taką otyłością od przyrodzenia przyciśnieni, są zazwyczay powolni, z ciężkością wymawiaią każde słowo, chód ich iest kaczkowaty, każdy krok coś ich kosztuie.... Pan Podgrabiński nie potrafił ukryć tego patrzącym, że iest tylko przysposobionym Kminkiem. Poruszenia iego wystawiały wysmukłego młodzika, mowa niecierpliwego gadułę. Niemożemy tego nazwać brakiem talentu, bo go wiele posiada, ale bardziey przypisać mu należy zbyteczne o sobie zaufanie, które każdy nayzdatnieyszy artysta drammatyczny, występuiąc na scenę odrzucić od siebie powinien. Krok iego winien bydź śmiały, ale wyrachowany.

Dnia 22 Listopada w Sobotę, na benefis Panny Siennickiey grana była Traiedyia Szikspira w 5 Aktach pod nazwiskiem: *Hamlet Królewicz Duński*. Traiedyie Szikspira mogą dziś tylko pod względem zabytku starożytności uchodzić. Krytyka nie przyymie dziś na siebie tego ciężaru, aby ich rozbiorem trudnić się miała. My tylko o samey grze aktorów możemy coś powiedzieć, a szczególniey o P. Włodku w roli Hamleta, i o Pannie Siennickiey w roli Ofelii. Pierwszemu przyznać winniśmy, że oklaski któremi go Publiczność obsypała, wewnętrzne iey niosło mu zadowolnienie; drugiey ktoby zaprzeczył talentu w tey ważney chwili, kiedy wystawia pomieszanych zmysłów Ofelią, musiałby wyprzeć się imienia znawcy drammatycznego. Podział rol innych, znaleźliśmy tu bardzo źle uczyniony. Rola Alfonsa powinna była bydź daną Panu Rudkiewiczowi, a rola Laertesa Kochanowskiemu.

Dnia 23 Listopada w Niedzielę, grano Komedyią stanowiącą część drugą Kmin-

ka z Pipiszek, w 4 Aktach pod nazwiskiem: *Oblężenie Saragossy, czyli wesele Kminka.* — Pan Kochanowski w roli Pani Szmercadel narzeczoney Kminka nadgrodził wszystkie niedorzeczności tey wysuszoney parodyi.

Dnia 25 Listopada we Wtorek, *Henryk VI na Łowach* Komedyia w 3 Aktach przez Woyciecha Bogusławskiego napisana oryginalnie z powieści Angielskiey. Sztuka ta dla widocznego spustoszenia i zaniedbania naszey widowni, musiała bydź na cztery akta podzieloną. Przez cały ciąg aktu trzeciego, powiewał urwany sznurek od zasłony, który iakieś nieprzyiemne czynił zagrożenie dla wykraczaiącego Lurwela, zapewne za to, że był wykonawcą zbrodniczych i rozpustnych postępków swoiego pana.

W.

Dnia 1 i 2 *Grudnia* 1817.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr
Pszenicy	30	—	28	—	26	—	24	—
—Zyto	23	—	22	—	21	15	20	—
—Jęczmienia	20	—	19	—	18	—	17	—
— Owsa	11	15	11	—	10	15	10	—
— Jagieł	40	—	38	—	36	—	34	—
— Grochu	24	—	23	—	21	—	20	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 27 Listopada.

Czer Zł. Hollenderski Szeinami Zł.r.
Czer. Zł. Cesarski.
Moneta konwencyyna za 100 . Zlr. 302

W Krakowie d. 1 Grudnia.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp.	19 gr.	6.
— detto Cesarski . . — —	18 —	20.
Fryd. Pruskie . . . — .	33 —	15
Luidor . . . . — .	36 —	—
złoto frankowy . . . . — .	31 —	10
Szeiny Wiedeńskie za 100 — .	297 —	—
Złoty ryński Szeinami . — .	1 —	11

DONIESIENIA.

Trybunał pierwszey Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu wydał wyrok następuiącey osnowy:

Wydział II. Przytomni Mąkolski, Viceprezes, Ostaszewski Sędzia, Chwalibogowski Sędzia. (podpisano) Mąkolski, Rogalski Pisarz.

Działo się w Krakowie w Domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 stoiącym na Audyencyi publiczney Trybunału pierwszey Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, dnia dwudziestego siodmego Listopada, tysiąc osiemset siedemnastego roku o godzinie cztwartey po połudnîu.

Między Starozakonnym Manu Salomon Hochwald kupcem, zamieszkałym w żydowskim mieście przy Krakowie pod L. 56 powodem opponuiącym przez Fachinettego Patrona z mocy plenipotencyi dnia dwudziestego siodmego Listopada tysiąc osiemset siedemnastego wydaney, stawaiącym z iedney,

A Handlem Lipskim pod Firmą Platzmann et Comp, którego obrane zamieszkanie iest tu, w Krakowie w zamieszkaniu Handlu Piotra Steinkellera w Rynku pod L. 372, z oppozycyi pozwanym przez Woiewódzkiego Patrona stawaiącym z drugiey strony, w sprawie o uchylenie zaocznego wyroku dnia trzynastego b. m. i roku zapadłego, upadłość opponuiącego orzekaiącego, z pozwu dnia dwudziestego siodmego b. m. i roku wydanego, na Audyiencyią Trybunału w prowadzoney. — Po przywołaniu którey zapisanem sron stawiennictwie, i wysłuchaniu sporu stron. — Trybunał, rozwięzuiąc oppozycyią przeciwko wyrokowi Trybunału pod dniem 13tym mca i roku bież. zapadłemu, na instancyią teraz pozwanego uznaiącego powoda za upadłego w handlu. — Zważywszy, iż powod zaspokoił wierzyciela, na instancyią którego został uznanym za upadłego, Trybunał przeto, uchylaiąc wyrok dnia 13tego mca i r. b. teraz zaopponowany, nakaz opieczętowania handlu, i dodaną straż upadłemu znosi. — Co iest postanowiono mocą ninieyszego wyroku w pierwszey Instancyi wydanego.

Działo się i osądzono iak wyżey (podpisano) Mąkolski, Rogalski Pisarz.

Zalecamy i rozkazuiemy wszystkim Komornikom, aby niniejszy wyrok wyexekwowali. Zastępcom, Prokuratorów, aby tego dopilnowali. Gdyby zaś potrzeba tego wymagała, o dodanie siły zbroyney do kogo należy udali się.

(podpisano) *Mąkolski.*

Rogolski, Pisarz.

Za zgodność z Oryginałem Zaświadczam.

Kulickowski, Pisarz.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż licytacyia stanowcza Dóbr Glinki i Gorzakwi leżących w Powiecie Stopnickim Woiewództwie Krakowskim od Stobnicy mil 2 od Staszowa mil dwie, od Szydłowa i Rakowa mila iedna, od Cmielnika ½ mili, od Wisły mil 4 odległych do Sukcessorów ś. p. Xiędza Szczepana Rupniewskiego należących, Sądownie w kwocie 164,523 złp. oszacowanych, na instancyią tychże Sukcessorów, w Gmachu posiedzeń Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Krakowskiego w Krakowie przy ulicy Grodzkiey Nr. 106; będącego przed W. Dwernickim Sędzią Delegowanym na dniu 15 Stycznia 1818 r. o godzinie 9tey z rana, odbędzie się; chęć kupna maiący zaopatrzeni w vadium 10tey części summy szacunkowey, raczą się na terminie powyższym zgromadzić. Co się dotycze warunków sprzedarzy, te mogą bydź przeyrzane każdego czasu lub w Kancelaryi W. Szałowicza Pisarza tegoż Trybunału, lub u W. Fachinettego Patrona, zamieszkałego w Rynku Nr. 238 w Krakowie, Pełnomocnika Sukcessorów sprzedarz popieraiących. W Krakowie d. 3 Grudnia 1817.

Pocztamt Główny Miasta Wolnego Krakowa uwiadomia Publiczność, że Pan Karol Szuster, bywszy Expedytor Gazet i Sztafet, żadnego nie sprawuie iuż obowiązku przy tuteyszym Pocztamcie. — W Krakowie d. 30 Listopada 1817.

Dorau.

W Kazimierzu przy Krakowie w Domu pod N. 98 dnia 5 Grudnia b. r. o godzinie 10 ranney sprzedarz publiczna Sukna w postawach w rożnych gatunkach odbędzie się; gotowizną płacący przybicie otrzyma. W Krakowie d. 20 Listopada 1817 r.

Skorczynski Komor.

Niżey podpisany Członek Trybunału I. Instancyi Wol: Niepod: i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu Rezolucyią tegoż Trybunału pod d. 21 Listopada r. b. do Liczby 3685 wydaną, do sprzedaży domów w Przedmieściu Piasek przy ulicy S. Piotra pod Nrami 22, 63, 62, 61 położonych po Jezuickie zwanych, niegdy ś. p. Karola Zykichdörfera własnych i ogrodu tymże domom przyległego, w którym 28 zagonów zasadzonego Rombarbarum znayduie się, delegowany; niniejszém zawiadomia, iż też domy z przyległościami w roku 1817 przez w sztuce biegłych Taxatorów przysięgłych 22,215 Złp. 20 ½ gr. oszacowane (inkluduiąc w to Widerkaufu 4600 złp.) dnia 29 Grudnia r. b. o godzinie 10 zrana przed południem tamże na mieyscu pod Nrami wyżey wyszczególnionemi przez publiczną Licytacyią przedstanowczą odbydź się maiącą sprzedane będą. — Życzący sobie takowych nabydź, zechcą się na terminie powyżey wymienionym, w mieyscu oznaczonem, zaopatrzeni w vadium, to iest: 2221 złp. 16 gr. znaydować. — O warunkach zaś Licytacyi każdego dnia tak u podpisanego Kommissarza, iako i Ur. Katarzyny z Heimanów Zykichdörferowey pozostałey wdowy, i opiekunki małoletnich Karoliny i Barbary Zykichdörfer w domach nadmienionych zamieszkałey, zainformować się można będzie. Które to warunki także przed rozpoczęciem się licytacyi odczytane będą. — W Krakowie d. 21 Listopada 1817.

Miętuszewski.

Pisarz Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa i iego Okręgu wiadomo czyni, iż Starozakonna Sora Wermuth Pring małżenka Staro. Jzaka Wermuth handlem wódki trudniącego się, zamieszkała na Kaźmierzu przy Krakowie w żydowskim mieście Nro. 77 od którey Jan Kanty Fachinetty Patron zamieszkały w Krakowie w Rynku Nr 238, stawać będzie. Zapozwała na dniu 21 Listopada 1817 r. Staro. Jzaka Wermuth, małżonka zamieszkałego na Kazimierzu przy Krakowie w żydowskim mieście Nr. 77 o oddzielenie maiątku mężowskiego, dla czego w moc przepisu, art. 866 Kod. Pos. Sądowego, wyciąg niniejszy z skargi, podaney o rozdział maiątku przez ustanowionego Patrona złożony został. W Krakowie d. 22 Listopada 1817 r.

Kulickowski, Pisarz.